



Tola i Złota Książka Przygód

Marta



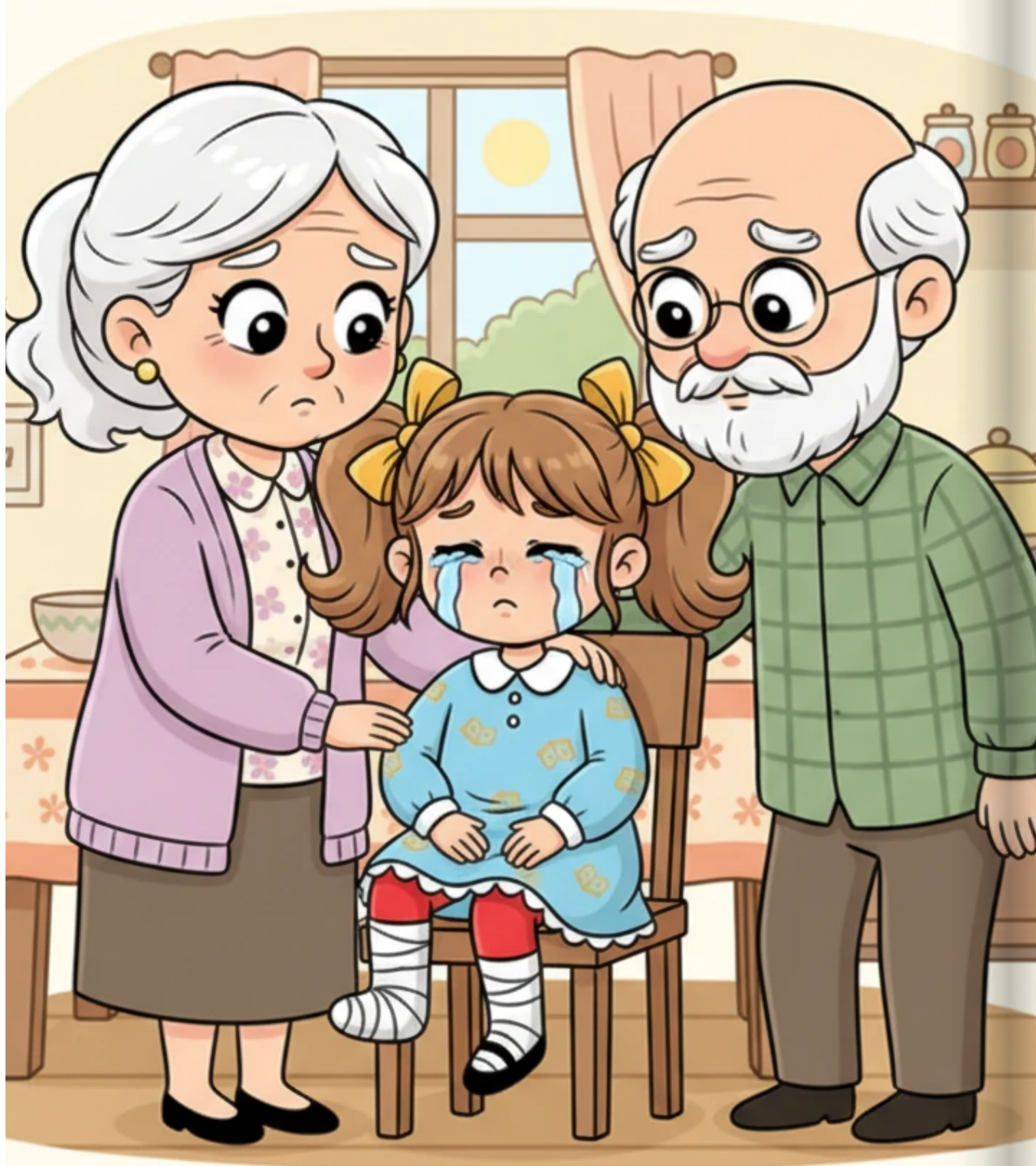
Tola, z burzą rudych włosów i iskierkami w oczach, pędzi przez kwitnącą łąkę, goniąc motyle. Jej dynamiczna poza i szeroki uśmiech pokazują, jak bardzo kocha wolność i ruch, a wokół niej wirują jaskrawe kwiaty.



Z szeroko otwartymi, podekscytowanymi oczami, Tola wisi na gałęzi drzewa, z którego obserwuje sielską wieś dziadków. Jej twarz promienieje radością na myśl o nadchodzących wakacjach pełnych słońca i przygód.



Niestety, na pierwszej wyprawie nad jezioro, Tola potyka się o wystający korzeń. Z hukiem upada, a jej noga wygina się pod dziwnym kątem, malując na jej twarzy grymas bólu i zaskoczenia.



Tola, zapłakana i z nogą w prowizorycznym bandażu, siedzi na krześle, a babcia Danusia i dziadek Józio otaczają ją troską. Ich twarze wyrażają współczucie, a Tola trzyma się za bolącą nogę, z której spływają łzy.



Następnego dnia, Tola siedzi w bujanym fotelu na strychu, jej noga w dużym, kolorowym gipsie. Przez okno z żalem obserwuje przyjaciół, którzy z ekscytacją biegną w stronę lasu, by budować swój fort.



Babcia Danusia z łagodnym uśmiechem gładzi Tolę po włosach, mówiąc, że przygody można przeżyć na wiele sposobów. Na jej twarzy maluje się tajemnicza mądrość, a Tola patrzy na nią, lekko zdziwiona.



Tola, znużona i znudzona, wzdycha, ale nagle kątem oka dostrzega coś błyszczącego. Złoty promień słońca odbija się od starego regału z książkami, przyciągając jej wzrok z niezwykłą siłą.



Zaintrygowana Tola podchodzi do regału i wyciąga złotą, błyszczącą książkę z miękką okładką, na której mieni się muszla. Jej oczy są szeroko otwarte z ciekawości, zapominając o bólu i nudzie.



Tola otwiera książkę, a na pierwszej stronie widzi swoje imię. Nagle litery zaczynają wirować i tańczyć wokół niej, wypełniając strych złotym światłem, a Tola czuje zawroty głowy, jej wyraz twarzy to czyste zdumienie.



BUM! Tola otwiera oczy i z okrzykiem zdziwienia odkrywa, że unosi się w błękitnej wodzie. Jej ręce zamieniły się w różowe, delikatne macki małej ośmiorniczki, a ona sama jest otoczona morskimi bąbelkami, wyglądając na absolutnie zachwyconą i zaskoczoną swoją nową formą.